

Anna Sobczak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0002-6174-9045>

 [sobczak.anna@amu.edu.pl](mailto:sobczak.anna@amu.edu.pl)

# ZJAWISKO PRZEEDUKOWANIA I INFLACJI DYPLOMU AKADEMICKIEGO W PERCEPCJI ABSOLWENTÓW ZARZĄDZANIA ORAZ PRAWA

OVEREDUCATION AND ACADEMIC DIPLOMA INFLATION  
IN THE PERCEPTION OF MANAGEMENT AND LAW GRADUATES

DOI: 10.24917/ycee.11185

**Abstrakt:**

Artykuł poświęcony jest zjawisku przeedukowania, które oznacza nadwyżkę absolwentów szkół wyższych i inflacji dyplomu akademickiego. Dyplom ukończenia uczelni wyższej nie ma już tak dużego znaczenia i wartości, jak to miało miejsce w przeszłości. Związane jest to z masowaniem studiów, co doprowadziło do sytuacji, w której występuje zbyt duża liczba absolwentów w stosunku do potrzeb rynku pracy. W artykule opisano problem przeedukowania społeczeństwa i inflacji dyplomu akademickiego w Polsce. Ponadto przedstawiono wyniki badań własnych (jakościowych) odnoszących się do postrzegania inflacji dyplomu akademickiego oraz przeedukowania społeczeństwa przez absolwentów zarządzania i prawa. Potwierdziły one występujący w Polsce problem nadpodaży osób z wyższym wykształceniem i szereg negatywnych tego konsekwencji.

**Słowa kluczowe:**

przeedukowanie, inflacja dyplomu akademickiego, edukacja wyższa, absolwenci, zarządzanie, prawo.

**Abstract:**

The article is dedicated to the phenomenon of overeducation, which refers to an excess of graduates from higher education institutions and academic diploma inflation. The significance and value of a higher education diploma have diminished compared to the past. This shift is related to the massification of higher education, resulting in an oversupply of graduates relative to the demands of the job market. The article discusses the issue of overeducation and academic diploma inflation in Poland. Additionally, it presents findings from qualitative research related to how graduates in management and law perceive academic diploma inflation and overeducation. These findings confirm the existing problem of an oversupply of individuals with higher education in Poland and highlight several negative consequences.

**Keywords:**

overeducation, academic degree inflation, higher education, graduates, management, law.

## Wstęp<sup>1</sup>

W ostatnich dekadach charakter kształcenia i dostęp do edukacji wyższej uległ znacznym zmianom. Upowszechnienie edukacji, zwłaszcza na poziomie szkolnictwa wyższego, spowodowało znaczny wzrost liczby osób podejmujących studia i uzyskujących wyższe wykształcenie. Współcześnie więc mamy do czynienia z masowym kształceniem akademickim. W wielu społeczeństwach doprowadziło to do sytuacji, w której występuje nadwyżka osób legitymujących się dyplomem ukończenia uczelni wyższej w stosunku do faktycznego zapotrzebowania społecznego na kadry z wyższym wykształceniem. Zjawisko to opisywane jest w literaturze przedmiotu jako przededukowanie społeczeństwa.

Przededukowanie dotyczy sytuacji, w której nie występuje korelacja pomiędzy istniejącą strukturą zawodową oraz potrzebami rynku pracy a strukturą absolwentów szkół wyższych (Z. Melosik, 2009). Jak wskazuje Koji Ueno i Alexandra Krause (2018, s. 51) przededukowanie to „forma niedopasowania edukacji i zawodu, która uosabia nadmiar wykształcenia dla konkretnego stanowiska pracy”. Z kolei Richard B. Freeman (1976, za P. Długosz, 2013) podkreślił, że ma ono miejsce wtedy, gdy inwestycja w edukację przynosi niewielki zysk.

Zbyt duża liczba absolwentów szkół wyższych w stosunku do potrzeb społeczeństwa i pracodawców jest przyczyną współczesnej inflacji dyplomu akademickiego, a więc spadku jego wartości na rynku pracy. Lei Delsen (2002, s. 55) wskazuje, że inflacja dyplomu pojawia się wówczas, gdy „nie jest już możliwe uzyskanie dzięki niemu tak wysokiej pozycji na rynku pracy po ukończeniu edukacji, jak to miało miejsce z tym samym dyplomem w przeszłości”. Podobnie twierdzi Alexandra P. Marques (2015, s. 21), która podkreśla,

że inflacja dyplomu odnosi się do „relatywnej deprecjacji” posiadanego wykształcenia.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na zjawisko przededukowania społeczeństwa i inflacji dyplomu akademickiego, z którym mamy do czynienia także w Polsce. Zostaną przedstawione w nim wyniki badań własnych, dotyczących postrzegania zjawiska inflacji dyplomu akademickiego przez absolwentów polskich uniwersytetów.

## Zjawisko przededukowania i inflacji dyplomu akademickiego w Polsce

Niewątpliwie Polska jest jednym z państw, w których występuje problem przededukowania i inflacji dyplomu akademickiego. Jednymi z ważniejszych analiz w tym zakresie wydają się być te, dokonane przez Annę Kiersztyn (2011), która, wykorzystując dane pochodzące z Polskiego Badania Panelowego POLPAN przeprowadzonego w latach 1988–2008 (badania dotyczyły zachodzących zmian w strukturze społecznej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem między innymi kwestii zatrudnienia), wskazała, iż od roku 1988 do roku 2003 miał miejsce systematyczny wzrost odsetka osób zatrudnionych poniżej swojego poziomu wykształcenia. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że statystyki te nie odnoszą się jedynie do absolwentów szkół wyższych, lecz uwzględniają także osoby z wykształceniem średnim, które są zatrudnione na stanowiskach, na których nie jest ono wymagane. Na tym bowiem poziomie także występuje – jak się okazuje – zjawisko przededukowania. Chociaż jak sama Anna Kiersztyn (2011) wskazuje, wśród osób z nadwyżką wykształcenia przeważają te z dyplomem akademickim. Autorka podkreśla, iż w 1988 roku, a więc krótko przed transformacją ustrojową, odsetek jednostek posiadających nadwyżkę wykształcenia w stosunku do zajmowanych przez nie stanowisk pracy wynosił zaledwie 7,5%, natomiast w 2003 roku było to już niemal trzy razy więcej. Zahamowanie tendencji wzrostowej nastąpiło dopiero w 2008 roku.

<sup>1</sup> W artykule wykorzystałam fragmenty mojej książki: A. Sobczak (2021). *Inflacja dyplomu akademickiego w społeczeństwie współczesnym. Studium z socjologii edukacji*, Wydawnictwo Naukowe UAM.

Jednak wciąż nadwyżka wykształcenia na rynku pracy w Polsce stanowiła poważny problem – 19,1% wszystkich pracujących osób było zatrudnionych poniżej swojego poziomu wykształcenia. (A. Kiersztyn, 2011). Anna Kiersztyn (2013) zauważa także, iż w 2008 roku większe ryzyko utrzymującego się przedukowania dotyczyło najmłodszych osób – pracowników w wieku 26–35 lat.

Na niewspółmierny wzrost liczby osób z wyższym wykształceniem na rynku pracy, w stosunku do liczby wolnych stanowisk wymagających posiadania dyplomu ukończenia studiów wyższych, wskazują również analizy dokonane przez Jana Barana (2018) dotyczące zmian przedukowania polskich pracowników legitymujących się wyższym wykształceniem w latach 2006–2014. Na ich podstawie stwierdzono, że liczba pracowników z wyższym wykształceniem wzrosła o 1,890 mln, podczas gdy liczba stanowisk pracy im dedykowana wzrosła jedynie o około 880 tys. – do maksymalnie 1,430 mln (Jan Baran, 2018).

Niewątpliwie nadwyżka absolwentów szkół wyższych w Polsce związana jest z tak zwanym *boomem* edukacyjnym, który nastąpił po roku 1990. Leszek Wincenciak (2016, s. 153) pisze o tym w następujący sposób:

*Boom* edukacyjny, który miał miejsce w Polsce po przejściu na gospodarkę rynkową, znalazł odzwierciedlenie w ogromnym wzroście liczby absolwentów szkół wyższych w zakresie podaży pracy. Liczba studentów wzrosła pięciokrotnie w latach 1991–2005 z mniej niż „400 000 do prawie 2 milionów”. [...] wyraźnie wystąpiło przedukowanie w najmłodszym pokoleniu na rynku pracy.

Trzeba również podkreślić, iż znaczny wzrost liczby studentów w Polsce nastąpił między innymi na skutek rozwoju prywatnego sektora szkolnictwa wyższego. Od roku 1991 zaczęły powstawać oraz rozwijać się szkoły wyższe niepaństwowe (Główny Urząd Statystyczny, 2005).

Z kolei w kontekście zjawiska przedukowania należy wskazać, że w polskim ustawodawstwie dotyczącym szkolnictwa wyższego – a konkretnie

jego finansowania – w ostatnim czasie zaszły zmiany, które w pewnym stopniu spowodowały spadek liczby osób przyjmowanych na studia (J. Lewicki, 2018). Od początku stycznia 2017 roku zaczął obowiązywać nowy algorytm przyznawania dotacji szkołom wyższym, który uwzględniał tak zwany współczynnik SSR (ang. *student-staff ratio*). Odnosi się on do liczby wszystkich studentów (studiów stacjonarnych oraz niestacjonarnych, jak również doktorantów), którzy przypadają na jednego nauczyciela akademickiego. Jan L. Cieśliński (2018, s. 163) wskazuje, że wprowadzenie współczynnika SSR miało stanowić „silny bodziec zniechęcający uczelnie do posiadania zbyt wielu studentów”. Wiele z nich w konsekwencji wprowadzonego współczynnika SSR zdecydowało się na zmniejszenie limitów przyjęć na studia, przynajmniej na niektórych kierunkach (J. Lewicki, 2018).

Niewątpliwie wprowadzenie współczynnika SSR jest zmianą w dobrym kierunku. Jednak dopiero w dłuższej perspektywie może on odegrać ważną rolę w zredukowaniu zjawiska przedukowania społeczeństwa.

W literaturze przedmiotu nie ma aktualnych danych (sprzed roku bądź dwóch lat) co do odsetka osób pracujących w Polsce poniżej swojego wykształcenia. Jednak znaczna liczba absolwentów szkół wyższych, jaka weszła na rynek pracy na przestrzeni ostatnich lat, i nie aż tak duży wzrost zapotrzebowania rynku w tym zakresie skłaniają mnie do podtrzymania tezy o wciąż istniejącym zjawisku przedukowania i znacznej inflacji dyplomu akademickiego wśród polskiego społeczeństwa. Na to wskazują również wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań z udziałem absolwentów polskich szkół wyższych.

## Metodologiczne podstawy badań

Celem moich badań było przeanalizowanie, a także zinterpretowanie sposobów postrzegania relacji między wykształceniem wyższym a rynkiem pracy w kontekście zjawiska inflacji dyplomu

akademickiego i przededukowania społeczeństwa przez absolwentów zarządzania i prawa, do których w największym stopniu zjawiska te się odnoszą. Moje badania mieszczą się w paradygmacie badań jakościowych.

W przypadku absolwentów zarządzania badania zostały przeprowadzone z wykorzystaniem metody indywidualnego wywiadu pogłębionego, częściowo ustrukturyzowanego, z kolei w odniesieniu do absolwentów prawa dokonano analizy tematycznej prowadzonych przez nich blogów.

Do przeprowadzenia badań z udziałem absolwentów zarządzania wybrałam, według założonych kryteriów, 16 osób, które stanowiły próbę badawczą. Zastosowany został celowy dobór próby. Moim zamiarem było zbadanie osób zaliczanych do grupy młodych, dlatego też próba badawcza składała się z jednostek, które w dniu badania nie miały więcej niż 28 lat. W badaniach wzięło udział 4 absolwentów oraz 4 absolwentki polskiej uczelni państwowej, a także 4 absolwentów i 4 absolwentki polskiej uczelni prywatnej. Były to osoby od pół roku do trzech lat po ukończeniu studiów.

Zaznaczyć przy tym należy, że badania nie zostały przeprowadzone na próbie reprezentatywnej. Na potrzeby moich badań sformułowałam następujący problem główny:

*Jak absolwenci zarządzania postrzegają rolę dyplomu tego kierunku studiów na rynku pracy w kontekście zjawiska przededukowania społeczeństwa i inflacji dyplomu akademickiego?*

Na jego podstawie wyłoniłam między innymi następujące problemy szczegółowe:

1. *Jak absolwenci kierunku zarządzanie postrzegają zjawisko nadwyżki absolwentów zarządzania, jak również innych kierunków w stosunku do potrzeb rynku pracy?*
2. *Jakie czynniki – zdaniem absolwentów – sprzyjają odniesieniu sukcesu na rynku pracy w warunkach przededukowania społeczeństwa i inflacji dyplomu akademickiego?*

W przypadku badań dotyczących absolwentów prawa dokonałam analizy tematycznej blogów, wykorzystując zarówno wypowiedzi autorów blogów

w postaci ich wpisów, jak i wypowiedzi czytelników blogów zamieszczane w formie komentarzy.

Odwołując się do tematu pracy sformułowałam następujący problem badawczy:

*Jak absolwenci prawa, uczestniczący w dyskusjach na blogach, postrzegają rolę dyplomu tego kierunku studiów na rynku pracy w kontekście zjawiska przededukowania społeczeństwa i inflacji dyplomu akademickiego?*

Blogi jako materiał badawczy zaliczany jest do tak zwanych danych zastanych. Są to wszelkie wytwory (np. źródła historyczne, artykuły prasowe, treści na stronach internetowych) powstałe za sprawą dokumentowania różnych dziedzin życia publicznego (Boguszewski, Makowska, 2013), a także dokumenty osobiste, do których – prócz blogów – zalicza się również, między innymi: listy, autobiografie czy pamiętniki.

Po eksploracji blogów w przestrzeni internetowej w moich badaniach uwzględniłam pięć blogów prowadzonych przez absolwentów prawa – jeden należący do osoby, która studiowała prawo, natomiast go nie ukończyła ze względu na przerwanie studiów na V roku (w tym przypadku, zgodnie z kryteriami w analizie, wykorzystałam wypowiedzi czytelników bloga będących absolwentami prawa) oraz jeden list absolwenta prawa do redakcji pewnego portalu internetowego, który został zatytułowany *Aplikacja to trzy lata biedowania. Czemu nikt nie mówi o młodych adeptach prawa?* (onet.pl, 2019).

Podkreślić trzeba, że badania nie zostały przeprowadzone na próbie reprezentatywnej.

## Postrzeganie zjawiska przededukowania i inflacji dyplomu akademickiego przez absolwentów zarządzania – wyniki badań własnych

W kontekście występującego w wielu krajach, także w Polsce, zjawiska przededukowania



społeczeństwa i inflacji dyplomu akademickiego niezwykle istotne jest wskazanie źródeł motywacji młodzieży do podejmowania kształcenia na studiach wyższych.

Znaczna część badanych osób wskazuje, iż rozpoczęcie studiów wynika z pewnego rodzaju przymusu czy bezpośredniej konsekwencji wybrania jako szkoły średniej liceum ogólnokształcącego, po ukończeniu którego młodzież nie posiada wyuczonego zawodu czy też poszukiwanych na współczesnym rynku pracy kompetencji.

*Na pewno pierwszym źródłem motywacji jest to, że jednak liceum nic nie daje, [...] bo ten kierunek jest zbyt ogólny. Jeśli idziesz do liceum, to jednak na te studia musisz iść [...].* (Edyta)

*Studia podjąłem, ponieważ [...] skończyłem liceum, więc sam ten fakt, że nie miałem jakby takiego zawodu typu technik, to było takim krokiem naprzód, żeby iść na studia.* (Konrad)

Okazuje się, iż pomimo tego że dyplom akademicki stracił swoją dawną, niepodważalną wartość, to część absolwentów, wybierając kształcenie na studiach wyższych, wiązała z nim duże nadzieje na znalezienie atrakcyjnego zatrudnienia po jego zakończeniu.

*Żeby mieć lepszą pracę, więcej zarabiać. To głównie o to chodziło.* (Daria)

*Chęć podjęcia lepszej pracy przyszłościowo.* (Karol)

*Uważałem, że lepsza perspektywa jest po studiach, po prostu miałem jakieś takie wyobrażenie.* (Przemysław)

W wypowiedziach badanych osób pojawiają się również głosy, iż studia wyższe to niejako obligatoryjny etap kształcenia, będący jednocześnie wymaganym minimum na rynku pracy.

*Troszeczkę tak z owczym pędem [...] Wszyscy teraz mają studia. To jest takie minimum, które trzeba mieć, żeby gdzieś tam tą porządną pracę dostać.* (Emilia)

*Studia wyższe to jest dzisiaj podstawa [...]. Właściwie w każdej jednej pracy na wyższym stanowisku.* (Dominika)

Należy też przytoczyć wypowiedź absolwenta wskazującego na presję otoczenia i jej rolę w podejmowaniu decyzji dotyczącej dalszej drogi edukacyjno-zawodowej po skończeniu szkoły średniej.

*Też taka trochę presja otoczenia, bo wszyscy szli znajomi to, dlaczego ja miałbym nie iść?* (Piotr)

Absolwentów zapytałam również, co sądzą o zjawisku przededukowania w Polsce. Według większości z nich, dzisiaj, na polskim rynku pracy rzeczywiście występuje nadwyżka osób posiadających dyplom szkoły wyższej:

*[...] teraz już jest bardzo dużo studentów i absolwentów. Teraz już praktycznie każdy przynajmniej wśród moich znajomych idzie na studia [...].* (Dagmara)

*Jest masowo teraz produkowanych licencjatów i magistrów.* (Przemysław)

*To jest właśnie ta inflacja akademicka, o której mówiłem, czyli że bardzo dużo osób kończy studia. [...] uważam że więcej osób skończyło studia niż rynek pracy tego wymaga.* (Paweł)

Jedna z absolwentek w tym kontekście podkreśliła, że dzisiaj pracodawcy poszukują pracowników z zakresu techniki, lecz niekoniecznie tych, którzy posiadają wykształcenie wyższe. Od wielu już lat obserwuje się właśnie zwiększone zapotrzebowanie na absolwentów szkolnictwa zawodowego (Główny Urząd Statystyczny, 2018).

*[...] przełożeni kierownicy czy mistrzowie szukają z uporem maniaka osób, które są po szkole zawodowej lub po technicach niż właśnie po studiach, bo po prostu takie osoby [...] bardziej znają realia danego zawodu.* (Emilia)

Inna z kolei respondentka fakt występowania nadwyżki absolwentów na rynku pracy łączy

z rozwojem prywatnego sektora szkolnictwa wyższego:

*Bardzo dużo osób kończy nawet nie studia na uniwersytetach, tylko na wyższych szkołach. Ja nie studiowałam na takiej uczelni, ale miałam też znajomych. Wiem, że poziom jest o wiele, wiele niższy [...] i stąd właśnie mamy później tę nadwyżkę [absolwentów – A.S.].* (Ewelina)

Ponadto większość badanych, zapytanych o problem nadwyżki absolwentów kierunku zarządzanie w stosunku do zapotrzebowania pracodawców na kadry z takim wykształceniem, stwierdziło, że w Polsce jest obecnie zbyt dużo osób z dyplomem zarządzania, niż tego potrzebuje rynek pracy:

*[...] myślę, że tak, że tych absolwentów jest za dużo, ponieważ taką pracę [na stanowisku kierowniczym – A.S.], pokuszę się o stwierdzenie, każdy mógłby wykonywać.* (Emilia)

*Myślę, że zdecydowanie [występuje nadwyżka absolwentów zarządzania na rynku pracy – A.S.]. Każdy chce zarządzać, a nie pracować.* (Kamil)

*[...] chyba najbardziej słynne [w kontekście nadwyżki absolwentów szkół wyższych – A.S.] obecnie to chyba marketing i zarządzanie.* (Daria)

Absolwenci zapytani o czynniki sprzyjające odniesieniu sukcesu na rynku pracy w warunkach przededukowania społeczeństwa i inflacji dyplomu akademickiego wskazali na szereg z nich. Jednak najczęściej pojawiającym się i wymienianym jako pierwszy było doświadczenie zawodowe.

Bez wątpienia doświadczenie zawodowe jest jednym z najistotniejszych oraz najczęściej stawianych wymagań przez współczesnych pracodawców, co można chociażby zaobserwować w zamieszczanych przez nich ofertach pracy (Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, 2017).

*Na pewno ważne jest, w jakim stopniu jest doświadczenie zdobyte [...]. Nawet, jeżeli ktoś uczył się przez 9 miesięcy,*

*a przez 3 pozostałe pracuje, to już widać, że jest to osoba, która chce coś osiągnąć.* (Kamil)

*Myślę, że wcześniejsze doświadczenie i jakieś tam osobiste zalety.* (Dagmara)

*Myślę, że jakieś doświadczenie na pewno, ale też osobowość kandydata, który się [...] zaprezentuje na rozmowie kwalifikacyjnej.* (Dorota)

*Przede wszystkim jest to doświadczenie zawodowe. Większość pracodawców stawia na to bardzo dużo.* (Dominika)

Absolwentów zapytałam także, w jaki sposób postrzegają rolę kapitału społecznego rodziców, a więc ich sieci kontaktów społecznych w determinowaniu możliwości uzyskania sukcesu społeczno-zawodowego.

Jak się okazuje, niemal wszyscy respondenci wskazali, że obecnie sieć kontaktów, w tym powiązania społeczne rodziców mogą mieć duże – a czasem nawet decydujące – znaczenie w osiągnięciu sukcesu, a także dają one pewne możliwości wykorzystania dyplomu akademickiego na rynku pracy:

*[...] myślę, że w dalszym ciągu dużą i to w różnych branżach.* (Dagmara)

*[...] wielką. [...] Dostaniesz lepszą pensję to raz. Dwa – masz lepsze doświadczenia. [...] masz większą szansę awansu. Dużo jest takich czynników. Idziesz po prostu do firmy, masz już zapewnione miejsce, wszystkiego cię uczy. Od innych kandydatów będą wymagali nie wiadomo czego, a ty po prostu jesteś.* (Przemysław)

*Ja myślę, że kluczowe to jest mało powiedziane [...]. Uważam, że koneksje na pewno dużą rolę odgrywają.* (Kamil)

Podsumowując wypowiedzi badanych osób dotyczących postrzegania zjawiska przededukowania społeczeństwa, należy wskazać, iż większość z nich potwierdziła występujący w Polsce problem nadpodaży osób z wyższym wykształceniem,

także w odniesieniu do absolwentów kierunku zarządzanie. Dlatego też niemal zgodnie uznali oni także, że studia i dyplom akademicki straciły swój niegdysiejszy prestiż.

## Postrzeganie zjawiska przededukowania i inflacji dyplomu akademickiego przez absolwentów prawa – wyniki badań własnych

Pierwszy wyłoniony podczas analizy danych (wypowiedzi absolwentów kierunku prawo na blogach) temat wiąże się z motywacją młodych ludzi do podjęcia kształcenia w zakresie prawa.

Motywacji do podjęcia tego typu studiów jest z pewnością wiele, co potwierdzają głosy autorów i autorek blogów. Jak stwierdziła jedna z nich, decyzja o podjęciu kształcenia na kierunku prawo była jej indywidualnym wyborem podyktowanym względami praktycznymi.

*Dla mnie studia prawnicze były poniekąd ucieczką od niechcianego życia, mogłam się zatracać w nauce i nie skupiać na otaczającym świecie. [...] Wybór studiów prawniczych był moją decyzją. Powodowaną czystym pragmatyzmem.* (Emilia Andrzejewska)

Inna z blogerek przyznała, że studia z zakresu prawa wybrała nie dlatego, że była nimi zainteresowana, natomiast wydawało się jej, iż jest to najlepszy kierunek dla tych, którzy nie lubią przedmiotów ścisłych.

*Pięć lat moich studiów było pięcioma latami niepewności, co do słuszności wyboru dokonanego w wieku lat nieukończonych dziewiętnastu. [...] Gdybym jednak miała doradzać innym, tak ogólnie – nie podejmujcie decyzji o studiowaniu prawa tylko dlatego, że ktoś od Was tego wymaga albo dlatego, że nie lubicie matematyki i uważacie, że prawo to jedyne sensowne studia humanistyczne [...]. Dlaczego? Dlatego, że ja wybrałam te studia głównie z powodów numer*

*2 i 3 (matematyka? O matko, uciekać!) i dlatego było mi tak ciężko.* (Żanetta i prawo)

We wszystkich wypowiedziach blogerów pojawiły się również uwagi mniej lub bardziej bezpośrednio dotyczące problemu nadwyżki absolwentów prawa w stosunku do zapotrzebowania społeczeństwa oraz rynku pracy w tym zakresie.

*W 2015 roku wraz z setkami innych absolwentów ukończyłam prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. W roku akademickim 2016/2017 limit studentów na studiach stacjonarnych wynosił ok. 250, z kolei na studiach niestacjonarnych wieczorowych — ok. 200, a zaocznych — ok. 300. Wykonując proste działanie matematyczne uzyskamy łączny wynik 750 studentów na jednym roku, w jednej tylko uczelni wyższej w Polsce. To bardzo dużo. Prawo nierządkiem stanowi przykład przerostu formy nad treścią i jest zdecydowanie przereklamowanym, modnym, masowym produktem.* (Emilia Andrzejewska)

Również kolejna z blogerek podkreśla popularność kierunku wśród osób decydujących się podjąć kształcenie w szkole wyższej.

*Prawo stało się bardzo popularnym kierunkiem i z każdym rokiem na rynku pracy pojawia się coraz więcej młodych prawników [...]. Stąd też coraz trudniej zdobyć po ukończeniu aplikacji upragnioną, dobrze płatną pracę w kancelarii.* (Lege artis Blog prawny)

Podobnie pisze o nadwyżce absolwentów prawa kolejna z autorek analizowanych przeze mnie blogów, która przytacza w tym kontekście krakowski „przesycony” prawnikami rynek pracy.

*To nie jest łatwy rynek. Prawników jest bardzo dużo. W Krakowie mówi się o tym, że jeżeli rzucisz kamieniem, to prawdopodobnie trafisz w prawnika.* (Lawyerka.pl)

Także inny „blogujący” absolwent prawa wyraża swoje przekonanie, iż kolejny rok z rzędu prawo stanie się jednym z najczęściej wybieranych kierunków studiów przez maturzystów.

*Jak co roku, świeżo upieczeni maturzyści staną przed wyborem ukierunkowania swojego życia. Pomysł studiowania prawa na pewno będzie ponownie jednym z najpopularniejszych, więc kierunki prawnicze zostaną zasypane setkami zgłoszeń kandydatów. (Sprawnie.com)*

Również absolwent prawa w liście do jednego z portali internetowych wskazał na spadek wartości wykształcenia prawniczego, które nie gwarantuje już sukcesu zawodowego oraz intrygującej posady.

*Skończyłeś pięć lat świetnych studiów i nikt nie rozumie czemu wciąż jesteś na utrzymaniu rodziców? Istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie jesteś maminsynkiem, tylko prawnikiem. (List Absolwenta Prawa)*

Inna z blogerek zwraca uwagę, iż studia prawnicze ze względu na powszechność studiów utraciły swój dawny prestiż.

*Kierunek ten obrósł wieloma mitami. Po pierwsze, studiowanie prawa nie przenosi studenta automatycznie do elity społeczeństwa. Z całą pewnością w latach 80. czy 90. studiowanie prawa było sprawą wielce prestiżową, ponieważ osoby posiadające wyższe wykształcenie były w znacznej mniejszości. (Lege artis Blog prawny)*

Kolejny temat zidentyfikowany na podstawie przeprowadzonej analizy danych związany jest z perspektywami osiągnięcia sukcesu społeczno-zawodowego w dziedzinie prawa w warunkach inflacji dyplomu akademickiego. Zjawisko nadwyżki absolwentów prawa doprowadziło do licznych trudności w znalezieniu zatrudnienia, zgodnego z posiadanym wykształceniem oraz aspiracjami młodych prawników.

*Zarobki? Miały być świetne. Tak mówili przy rodzinnym stole, kiedy babcia chwaliła się, że wnuczek studiuje prawo. Tymczasem często to tylko dolna krajowa. O ile w ogóle. Studenci, co do zasady, pracują za „możliwość zdobycia cennego doświadczenia” [...]. (List Absolwenta Prawa)*

*Drugiego czerwca minie 10 lat odkąd obroniłam tytuł magistra prawa. Nie przepracowałam w tym zawodzie ani jednego dnia i ani jednego nie żałuję. Tak naprawdę rozeszło się o kasę, a raczej jej brak. [wypowiedź czytelniczki na blogu Hakierka.pl]*

*Też się „przebranzowiłam” i nawet wyjechałam z Polski. Mi najbardziej nie podobało się, że zarobki są kiepskie i nawet przy kasie supermarketu zarobi się więcej [...]. Moje koleżanki, które zostały „w zawodzie” [...] (mimo czterdziestki na karku) wciąż nie założyły rodziny, finansowo „ledwo przędą”. (wypowiedź czytelniczki na blogu Hakierka.pl)*

Podsumowując powyższą analizę wypowiedzi zawartych na blogach przez osoby posiadające wykształcenie prawnicze, należy bez wątplenia stwierdzić, iż bardzo widoczne jest w nich odwoływanie się do zjawiska nadwyżki absolwentów prawa oraz inflacji dyplomu studiów prawniczych. Absolwenci byli niemal zgodni również co do tego, iż ich sytuacja na współczesnym rynku pracy jest niezwykle trudna.

## Zakończenie

Z pewnością wskazać trzeba, iż inflacja dyplomu akademickiego stanowi znaczny problem w wielu współczesnych społeczeństwach – także w Polsce – który związany jest z umasowieniem szkolnictwa wyższego. Wydaje się, że jego skutki najsilniej odczuwają absolwenci szkół wyższych, którzy mierzą się ze spadkiem wartości uzyskanych kwalifikacji na rynku pracy.

Dzisiaj dyplom akademicki, między innymi zarządzania i prawa nie zapewnia już atrakcyjnego zatrudnienia i wysokiej pozycji społecznej. Dlatego też, jak sądzę, potrzebny jest szereg działań, który niwelowałby skutki nadwyżki absolwentów szkół wyższych. Jedno z nich z pewnością dotyczy polityków społecznych i oświatowych, którzy poprzez symulacje prognozowanych tendencji demograficznych oraz sytuacji na rynku pracy



mogą w pewnym stopniu przewidzieć, jakie będą potrzeby społeczne w zakresie określonego zawodu na przykład w następnej dekadzie. Z kolei władze uczelni mogą zastanowić się nad polityką przyjęć na określone kierunki studiów w kontekście wiedzy o istniejących tendencjach. Ważne są także zintensyfikowane działania z zakresu doradztwa zawodowego, zarówno te prowadzone w szkołach, jak i na uczelniach za pośrednictwem Biur Karier, których celem powinna być pomoc w świadomym kreowaniu swojej ścieżki edukacyjno-zawodowej, a także kształtowaniu kompetencji miękkich, w tym autoprezentacji, co stanowi jeden z istotnych czynników w rywalizacji na rynku pracy w warunkach nadwyżki absolwentów szkół wyższych i inflacji dyplomu akademickiego.

## Bibliografia

- Baran, J. (2018). A side effect of a university boom: Rising incidence of overeducation among tertiary educated workers in Poland. *Economics and Business Review*, 4(18), 41–63.
- Makowska, M. (red.). (2013). *Analiza danych zastanych. Przewodnik dla studentów*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ławski, J., Pilichiewicz, K. K. (red.). (2018). *Uniwersytet XXI wieku: nauka i lokalność: studia*. Wydawnictwo Prymat.
- Delsen, L. (2002). *Exit polder model? Socioeconomic changes in the Netherlands*. Preager Publishers.
- Długosz, P. (2013). Efekt odwrócenia – przypadek polskiego systemu edukacji. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 3(63), 89–110.
- Główny Urząd Statystyczny (2018). *Zapotrzebowanie rynku pracy na zawody z systemu szkolnictwa zawodowego*. Pozyskano z: [https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultstronaopisowa/6149/1/1/raport\\_\\_\\_zapotrzebowanie\\_na\\_zawody.pdf](https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultstronaopisowa/6149/1/1/raport___zapotrzebowanie_na_zawody.pdf) (pobrano: 25.06.2024).
- Kiersztyn, A. (2011). Racjonalne inwestycje czy złudne nadzieje: nadwyżka wykształcenia na polskim rynku pracy. *Polityka Społeczna*, 1(38), 7–14.
- Kiersztyn, A. (2013). Stuck in a mismatch? The persistence of overeducation during twenty years of the post-communist transition in Poland. *Economics of Education Review*, 32, 78–91.
- Lewicki, J. (2018). Nowy algorytm podziału dotacji podstawowej dla uczelni akademickich. Pierwsze skutki zmian i wstępne wnioski. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*, 2(58), 171–187.
- Marques, A. P. (2015). Unequal itineraries for graduates: A typology of entrance into labour market. *Academic Journal of Interdisciplinary Studies*, 4(152), 19–26.
- Melosik, Z. (2009). *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*. Oficyna Wydawnicza „Implus”.
- Sobczak, A. (2021). *Inflacja dyplomu akademickiego w społeczeństwie współczesnym. Studium z socjologii edukacji*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ueno, K., Krause, A. (2018). Overeducation, perceived career progress, and work satisfaction in young adulthood. *Research in Social Stratification and Mobility*, 55, 51–62.
- Wincenciak, L. (2016). Educational mismatches and earnings in Poland: Are graduates penalised for being overeducated? *Ekonomia. Rynek, gospodarka, społeczeństwo*, 46, 145–167.
- Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie (2018). *Zapotrzebowanie na kwalifikacje i kompetencje zawodowe na mazowieckim rynku pracy. Raport końcowy*. Pozyskano z: [https://wupwarszawa.praca.gov.pl/documents/47726/6465137/Zapotrzebowanie\\_na\\_kwalifikacje\\_raport\\_2017.pdf/e8033boe-afec-4cf3-b642-f9edf97f46d2](https://wupwarszawa.praca.gov.pl/documents/47726/6465137/Zapotrzebowanie_na_kwalifikacje_raport_2017.pdf/e8033boe-afec-4cf3-b642-f9edf97f46d2) (pobrano 27.06.2024).

## Blogi internetowe

- <http://emiliaandrzejewska.pl/>
- <http://hakierka.pl/o-mnie/>
- <http://www.sprawnie.com/p/test.html>
- [https://karolinakollataj.blogspot.com/p/o-blogu\\_g.html](https://karolinakollataj.blogspot.com/p/o-blogu_g.html)
- [https://wiadomosci.onet.pl/kraj/list-do-redakcji-aplikacja-to-trzy-lata-biedowania-czemu-nikt-nie-mowi-o-mlodych/esvmh3e?utm\\_source=www.facebook.com\\_via\\_sg\\_wiadomosci&utm\\_medium=social&utm\\_campaign=leo\\_automatic&src=ucs&utm\\_v=2](https://wiadomosci.onet.pl/kraj/list-do-redakcji-aplikacja-to-trzy-lata-biedowania-czemu-nikt-nie-mowi-o-mlodych/esvmh3e?utm_source=www.facebook.com_via_sg_wiadomosci&utm_medium=social&utm_campaign=leo_automatic&src=ucs&utm_v=2)
- <https://www.lawyerka.pl/o-mnie/>
- <https://www.zanettaiprawo.pl/p/blog-page.html>